

Mirosław Koziura



Mirosław Koziura jest Prezesem Wyższego Urzędu Górniczego. Wniosek złożył Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska, Główny Geolog Kraju.

Nagroda Głównego Inspektora Pracy

Od 29 lat pracuje Pan w organach Nadzoru Górniczego, który z przeprowadzonych dni utkwiał Panu szczególnie w pamięci?

To było na początku mojej pracy w Wyższym Urzędzie Górniczym. Jadąc na miejsce wypadku, który zaistniał w KHGM Polska Miedź S.A. nie sądziłem, że zakończy się tak szczęśliwie. Pojazd przewoził 2,5 tony materiału wybuchowego. Najprawdopodobniej podczas transportu zagrażał się układ hamulcowy. Pojawił się ogień i nastąpiła eksplozja. Fala podmuchu była tak silna, że przewróciła 8 pojazdów z załogą przygotowanych do jazdy. Nie mogłem uwierzyć, że jedynie dwie osoby zostały ranne. A przecież mogło dojść do niewyobrażalnej katastrofy. Ot, taka historia z dobrym zakończeniem.

Brał Pan udział kilka lat temu w badaniach powypadkowych na Ukrainie. Jak Pan ocenia bezpieczeństwo pracy w polskich kopalniach w stosunku do tych, które znajdują się poza granicami naszego kraju?

Uważam, że polskie górnictwo pod względem bhp jest w czołówce światowej. Np. na Ukrainie górnicy są bardziej narażeni na wypadki. Nie mają zabezpieczeń ani nowoczesnego sprzętu. Wykonują ryzykowne prace, które w naszym kraju byłyby zabronione. U nas przepisy w zakresie bezpieczeństwa jasno określają te zasady. Strategia działania organów nadzoru górniczego zakłada zmniejszenie liczby wypadków spowodowanych tzw. czynnikiem ludzkim. Myślę, że zmiana świadomości w zakresie przestrzegania podstawowych zasad bhp jest kluczem do sukcesu.

su. Stawiamy więc na różnorodność form działalności prewencyjnej.

Jakie metody prewencyjne według Pana są najbardziej skuteczne? Prasa drukowana, aplikacje na urządzenia mobilne, a może bezpośrednio kontakty międzyludzkie?

Jeden zainteresuje się plakatem, drugi przeczyta ulotkę, a jeszcze inny ściągnie sobie mobilną aplikację. Uważam, że każda metoda jest dobra. Byle byłaby skuteczna. Ważne są też bezpośrednie kontakty, konferencje i szkolenia. Ich uczestnicy mogą tam wymienić doświadczenia. Nie wyobrażam sobie też, żeby bezpieczne górnictwo mogło istnieć bez internetu. Dzięki niemu można niemal na bieżąco śledzić wydarzenia w kopalniach.

Z jakimi problemami wiążą się w polskich kopalniach nowe technologie wydobywcze?

Nowe technologie to nowe wyzwania. Górnicy pracują w coraz trudniejszych warunkach geologicznych. Np. przy eksploatacji rud miedzi schodzą coraz głębiej. Nawet poniżej 1200 m. Spotykają nowe zagrożenia takie jak wyrzut gazów i skał oraz wydzielanie siarkowodoru. Kolejnym wyzwaniem jest pozyskiwanie gazu z łupków. Robimy odwierty na Pomorzu i myślimy o utworzeniu nowego urzędu górniczego w Gdańsku. Testujemy też technologię zgazowania węgla. Zgodnie z dyrektywą UE dla ograniczenia emisji CO₂ składować go będziemy w utworzonych geologicznych. Nowe technologie są specyficzne i wymagają w ich wdrażaniu szczególnej uwagi organów nadzoru górniczego.

imienia Haliny Krahelskiej